

Sygn. akt I C 127/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Przemysław Majkowski

Protokolant : sekr. Joanna Wołczyńska-Kalus

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2014 r. w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa E. G.

przeciwko B. G.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

1. oddała powództwo,
2. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Sieradzu na rzecz adwokata J. Ś. kwotę 2.400 (dwa tysiące czterysta) zł powiększoną o należny podatek 23 % VAT tj. kwotę 2.952 (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa) zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej ustanowionej dla powódki z urzędu,
3. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Sieradzu na rzecz adwokata L. J. kwotę 2.400 (dwa tysiące czterysta) zł powiększoną o należny podatek 23 % VAT tj. kwotę 2.952 (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa) zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej ustanowionej dla pozwanego z urzędu,
4. nie obciąża powódki E. G. kosztami postępowania.

Sygn. akt I C 127/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 08 sierpnia 2013 roku (data wpływu do Sądu) powódka E. G. wniosła o zobowiązanie pozwanego B. G. do złożenia oświadczenia woli o powrotnym przeniesieniu na jej rzecz prawa własności nieruchomości w następstwie odwołania darowizny.

Pozwany nie uznał powództwa wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Umową notarialną z dnia 10 marca 2010 roku sporządzoną w kancelarii notarialnej notariusza G. K.w P., za Nr repertorium (...)powódka E. G.darowała swojemu synowi B. G.nieruchomość o łącznej powierzchni 2,66 ha składającą się z działek o numerach: (...) (...)i (...)położonych w miejscowości W., pow. (...)wraz z zabudowaniami oraz nieruchomości oznaczoną numerem działki (...)o powierzchni 01,10 ha położoną w miejscowości P.powiat (...), a także nieruchomości oznaczoną numerem działki (...)o powierzchni 0,26 ha położona w miejscowości J.II powiat (...),

(niesporne).

W powołanym akcie notarialnym obdarowany B. G. ustanowił na rzecz darczyńcy E. G. nieodpłatną osobistą służebność mieszkania

w budynku mieszkalnym, na nieruchomości stanowiącej działkę (...) polegającą na prawie bezpłatnego i dożywotniego korzystania z jednego pokoju od strony północnej oraz wspólnego korzystania z kuchni, łazienki i urządzeń sanitarnych w gospodarstwie rolnym,

(dowód: wypis z aktu notarialnego – k. 8 v).

Na mocy aktu notarialnego zawartego w dniu 06 lutego 2014 roku za repertorium (...) małżonkowie B.i J. G. (1)rozszerzyli wspólność

majątkową ustawową małżeńską o zabudowaną działkę nr (...) położoną w W.,

(dowód: wypis z aktu notarialnego – k. 86-90).

Powódka w zamian za przekazanie darowizną gospodarstwa rolnego otrzymała emeryturę,

(niesporne).

Darowizna została wykonana. W dacie przekazania gospodarstwa rolnego na rzecz obdarowanego stosunki pomiędzy stronami umowy były poprawne. Pozwany wraz ze swoją żoną w 2011 roku rozpoczął rozbudowę darowanego domu, by przygotować go dla siebie na cele mieszkaniowe. Wówczas pojawiły się pierwsze konflikty między stronami. Powódka miała pretensje do syna, że na czas rozbudowy zmuszona jest zamieszkiwać w letniej kuchni. O fakcie tym zawiadomiła pomoc społeczną. Od momentu gdy pozwany wyremontował parter domu powódka zajmuje pokój z kuchnią, łazienką i korytarz. Od grudnia 2013 roku wraz z powódką zamieszkał jej syn, a brat pozwanego K. G. z trojgiem swoich małoletnich dzieci. Od tego momentu pozwany zaprzestał regulować rachunki za wodę i energię elektryczną uznając, że skoro brat zamieszkuje w jego domu bez jego zgody, to winien regulować opłaty związane z eksploatacją mieszkania. Okoliczność ta stała się jednym z powodów wszczynania przez powódkę awantur z obdarowanym. Powódka uważała bowiem, że skoro dom należy do pozwanego to on jest winien ponosić wszelkie opłaty z nim związane,

(dowód: zeznania pozwanego - protokół rozprawy z dnia 11 września 2014 roku – 03:23:19 – 03:47:46 w zw. z k. 218v-219 w zw. z k. 122v-123; dowody wpłaty – k. 194-212, zeznania świadków: K. G. –protokół rozprawy z dnia 11 września 2014 roku – 01:03:44 – 01:41:33 w zw. z k. 215v-216, I. D. - protokół rozprawy z dnia 11 września 2014 roku – 01:54:46 – 02:10:35 w zw. z k. 217v; J. G. (2) - protokół rozprawy z dnia 11 września 2014 roku – 02:34:32 – 02:54:16 w zw. z k. 217v-218, częściowo zeznania powódki - protokół rozprawy z dnia 11 września 2014 roku –02:56:38-03:23:19 w zw. z k. 218-218v).

W związku z tą sytuacją pozwany coraz rzadziej zaczął przyjeżdżać do posesji

w W.. Jego wizyty były krótkie i miały związek wyłącznie z pracami remontowymi w domu. Niemal każda wizyta pozwanego w miejscu zamieszkania matki kończyła się awanturą i interwencją policji. Powódka miała pretensje do syna, że powycinał na działce maliny, truskawki, że korzysta z pomieszczeń gospodarczych, że używa drabiny i taczki. Kiedy otworzył okna na piętrze budynku by wyschły położone tam tynki, wezwała policję. Zawiadomiła też policję, gdy pozwany zabrał z sobą klucz od pomieszczenia gospodarczego,

(dowód: zeznania pozwanego - protokół rozprawy z dnia 11 września 2014 roku – 03:23:19 – 03:47:46 w zw. z k. 218v-219 w zw. z k. 122v-123; zeznania świadków: K. G. –protokół rozprawy z dnia 11 września 2014 roku – 01:03:44 – 01:41:33 w zw. z k. 215v-216v; J. G. (2) - protokół rozprawy z dnia 11 września 2014 roku – 02:34:32 – 02:54:16 w zw. z k. 217v-218

W związku z licznymi zgłoszeniami w Komendzie Powiatowej Policji w P.

w dniu 11 kwietnia 2012 roku uruchomiono wobec pozwanego procedurę „niebieskiej karty” dot. przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Wówczas w okresie od 17 kwietnia do 29 sierpnia 2013 roku dzielnicowy J. Z. odwiedzał powódkę w jej miejscu zamieszkania co miesiąc. W czasie tych wizyt powódka nieustannie skarżyła się na zachowania pozwanego jednocześnie wskazując, że syn z nią nie mieszka i sporadycznie odwiedza nieruchomość w W.. Niemniej jednak dokucza jej i utrudnia korzystanie z pomieszczeń gospodarczych. Rozporządza przy tym bezprawnie jej majątkiem i tak gruz pochodzący z rozbiórki starego domu podarował swojej siostrze, w sytuacji gdy zdaniem powódki stanowił on jej własność. Zamknął też bramę wjazdową do posesji na kłódkę i nie przekazał jej klucza. Zgłosiła również, że syn przywłaszczył sobie należące do niej deski z budowy. Miała nadto pretensje do syna, że ten zezwala swojemu teściowi na korzystanie z będących składnikiem darowanego gospodarstwa maszyn rolniczych.,(dowód: kserokopia niebieskiej karty – k. 132-135, kserokopia notatek urzędowych – k. 136-151, zeznania świadka J. Z. – protokół rozprawy z dnia 11 września 2014 roku – 00:18:24 – 00:32:11 w zw. z k. 215).

Z uwagi na brak zasadności podejmowania działań w ramach procedury niebieskiej karty, procedurę tę zamknięto w dniu 29 sierpnia 2013 roku gdyż konflikty występujące między stronami nie nosiły znamion przemocy.

(dowód: informacja z Gminnego Ośrodka Pomocy (...) k. 152, protokół zakończenia procedury „niebieskiej „karty” – k. 153)

Po zakończeniu tej procedury powódka nadal wzywała interwencje policji w czasie, których zgłaszała, iż pozwany wyrzuca ją z domu, ubliża jej, bezprawnie wchodzi do pomieszczeń gospodarczych i zabiera stamtąd różne przedmioty,

(dowód: kserokopie notatek urzędowych i notatek z interwencji – k. 158-163, zeznania świadków: J. Z. – protokół rozprawy z dnia 11 września 2014 roku – 00:18:24 – 00:32:11 w zw. z k. 215; J. G. (2) - protokół rozprawy z dnia 11 września 2014 roku – 02:34:32 – 02:54:16 w zw. z k. 217v-218; zeznania pozwanego - protokół rozprawy z dnia 11 września 2014 roku – 03:23:19 – 03:47:46 w zw. z k. 218v-219 w zw. z k. 122v-123).

Powódka jest osobą bardzo konfliktową. W związku z jej zachowaniami posesji w W. nie odwiedza żona pozwanego ani jej rodzina. Powódka bowiem ubliżała wulgarnie synowej, a jej ojcu zarzucała bezprawne korzystanie z ciągnika i przyczepy. Powódka utrudnia pozwanemu korzystanie z darowanej nieruchomości. Nie pozwoliła mu podłączyć instalacji Co do pieca, zamknęła przed nim kotłownię na kłódkę. W czasie jednej z awantur powódka uderzyła pozwanego łaską po plecach, a w czasie interwencji policji otwartą ręką w twarz,

(dowód: zeznania świadków: J. G. (3) - protokół rozprawy z dnia 11 września 2014 roku – 00:33:47 – 00:45:44 w zw. z k. 215-215v, K. K. - protokół rozprawy z dnia 11 września 2014 roku- 01:41:33 – 02:10:35 w zw. z k. 216v-217, I. D. - protokół rozprawy z dnia 11 września 2014 roku – 01:54:46 – 02:10:35 w zw. z k. 217, M. S. - protokół rozprawy z dnia 11 września 2014 roku – 02:10:35 – 02:18:54 w zw. z k. 217, A. O. - protokół rozprawy z dnia 11 września 2014 roku – 02:18:54 – 02:30:06 w zw. z k. 217-217v; J. G. (2) - protokół rozprawy z dnia 11 września 2014 roku – 02:34:32 – 02:54:16 w zw. z k. 217v-218; częściowo zeznania powódki - protokół rozprawy z dnia 11 września 2014 roku – 02:56:38-03:23:19 w zw. z k. 218-218v; zeznania pozwanego - protokół rozprawy z dnia 11 września 2014 roku – 03:23:19 – 03:47:46 w zw. z k. 218v-219 w zw. z k. 122v-123).

Powódka w darowanym domu korzysta z pokoju, kuchni, łazienki i korytarza. Mimo złych relacji pomiędzy stronami, pozwany pozwolił matce korzystać także ponad ustaloną służebność z posesji i pomieszczeń gospodarczych, hoduje żywy inwentarz: kury i kaczki. Ma dwa psy. Ma osobne pomieszczenia na węgiel i opał oraz na paszę i pomieszczenia dla zwierząt. Nadto brat pozwanego K. G. jest właścicielem nieruchomości rolnej o pow. 1 ha i oczekuje, że brat do uprawy tej ziemi zezwoli mu na korzystanie z darowanych maszyn rolniczych.

(dowód: zeznania pozwanego - protokół rozprawy z dnia 11 września 2014 roku – 03:23:19 – 03:47:46 w zw. z k. 218v-219 w zw. z k. 122v-123; zeznania świadków: B. B. - protokół rozprawy z dnia 11 września 2014 roku – 00:47:56

—01:03:44 w zw. z k. 215v; zeznania świadka K. G. –protokół rozprawy z dnia 11 września 2014 roku – 01:03:44 – 01:41:33 w zw. z k. 215v-216v, I. D. - protokół rozprawy z dnia 11 września 2014 roku – 01:54:46 – 02:10:35 w zw. z k. 217; zeznania powódki - protokół rozprawy z dnia 11 września 2014 roku –02:56:38-03:23:19 w zw. z k. 218-218v.)

Powyższy stan faktyczny jest w większości bezsporny, ponieważ został oparty na dowodach i twierdzeniach nie negowanych przez strony. Relacje panujące między stronami Sąd ustalił w oparciu o twierdzenia pozwanego i zeznania świadków: J. Z., J. G. (3), B. B., K. G., K. K., M. S., A. O. oraz J. G. (2). Zeznania te Sąd uznał za wiarygodne ponieważ są spójne, logiczne, wzajemnie się uzupełniają i korespondują z sobą. Nadto powódka nie kwestionowała tych zeznań nie składała też dowodów podważających ich wiarygodność.

Sąd nie dał wiary twierdzeniom powódki jakoby pozwany utrudniał jej korzystanie ze służebności, ubliżał jej i wyganiał ją z domu. Twierdzenia te, zdaniem Sądu okazały się gołosłownymi i niepotwierdzonymi zebranych w sprawie materiałem dowodowym w postaci zeznań świadków i pozwanego. Z nadesłanej dokumentacji prowadzonej przez KPP P. w ramach procedury tzw. „niebieskiej karty” oraz zeznań świadka

funkcjonariusza policji J. Z. jednoznacznie wynika, iż to powódka utrudnia pozwanemu korzystanie z darowanej nieruchomości nie mogąc się pogodzić z utratą prawa własności.

Czyniąc ustalenia co do stanu faktycznego Sąd pominął zeznania świadków: W. S. i B. W., bowiem świadkowie ci nie wskazali na żadne istotne fakty będące wynikiem ich własnych obserwacji. Stąd wartość dowodowa tych zeznań okazała się niewielka.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest bezzasadne i podlega oddaleniu.

W ramach obowiązującej swobody umów strony mogą dokonać wyboru umowy prowadzącej do wyzbycia się przez rolnika własności i posiadania gospodarstwa. Jeżeli jednak, w związku z zaprzestaniem prowadzenia działalności rolniczej, zdecydują się na kodeksową umowę darowizny, to ma to taki skutek, że pozbawienie obdarowanego własności darowanej nieruchomości i odzyskanie jej przez darczyńcę może nastąpić tylko w sposób przewidziany w art. 898 § 1 k.c., a więc przez odwołanie darowizny z przyczyn wskazanych w art. 898 § 1 i 899 § 2 k.c. Tak więc w konsekwencji wyboru przez strony umowy darowizny w związku z zaprzestaniem prowadzenia przez rolnika działalności rolniczej, wyłączone jest uznanie tej umowy za umowę z następcą (art. 84 i 85 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników), a także jej rozwiązanie w trybie art. 89 tej ustawy.

Zawarta przez strony umowa notarialna tak w dniu 8 lipca 2010r. jest w ocenie Sądu umową darowizny w rozumieniu art. 888 k.c., co w sposób niewątpliwy wynika z nazwy umowy, jej formy, ale również z treści jej § 3, z których wynika, że powódka daruje pozwanemu opisaną nieruchomość, a pozwany darowiznę tę przyjmuje. Są to essentialia negotii umowy darowizny. W związku z tym należy konsekwentnie przyjąć, że przedmiotem niniejszej sprawy pozostaje żądanie przeniesienia własności nieruchomości położonych w miejscowościach wola W. i P. na skutek złożonego pozwanemu przez powódkę oświadczenia woli.

Przewidziany w art. 900 k.c. warunek formy pisemnej dla oświadczenia o odwołaniu darowizny został ustanowiony jedynie dla celów dowodowych (art. 74), a więc bez rygoru nieważności. Dla skuteczności odwołania darowizny nie jest wymagane, aby oświadczenie w tym przedmiocie zawierało ściśle określoną treść. Musi być jednak ono zrozumiałe. Darczyńca powinien zawiadomić obdarowanego w sposób jednoznaczny, że dokonana na jego rzecz darowiznę odwołuje i podać powód. Staje się ono przy tym skuteczne z chwilą, gdy doszło do obdarowanego w taki sposób, że mógł on zapoznać się z jego treścią (art. 61). W ocenie Sądu strony dochowały formy i zachowały termin do złożenia oświadczenia.

Zgodnie z treścią art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności.

Darowizna wytwarza stosunek etyczny między darczyńcą a obdarowanym, wyróżniający się obowiązkiem wdzięczności. Pogwałcenie tego obowiązku przez dopuszczenie się ciężkich uchybień opatrzone jest sankcją prawną, przewidzianą

w powołanym powyżej przepisie, w postaci prawa odwołania darowizny. Warunkiem tego prawa jest, aby obdarowany dopuścił się względem darczyńcy rażącej niewdzięczności. Przepis art. 898 § 1 k.c. nie precyzuje pojęcia niewdzięczności i nie zawiera wskazówek, za pomocą których można byłoby sformułować jakieś generalne elementy tej niewdzięczności. W doktrynie i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie się obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Chodzi tu przede wszystkim o popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo mieniu darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych (rodzinnych) łączących go z darczyńcą oraz obowiązku wdzięczności (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2000 r., III CKN 810/00, niepubl., czy wyrok z dnia 5 października 2000 r., II CKN 280/00, niepubl.).

Przy ocenie obowiązków obdarowanego wobec darczyńcy, wynikających ze stosunków osobistych (rodzinnych), jak i etycznego obowiązku wdzięczności, sąd może

posiłkować się treścią art. 897 k.c. Przepis ten, jako mający na celu zabezpieczenie interesów darczyńcy w wypadku popadnięcia w niedostatek, stanowi że obowiązek obdarowanego kształtowany jest nie tylko przez potrzebę darczyńcy, ale i przez granice wzbogacenia. O tym, czy została spełniona przesłanka odwołania darowizny, rozstrzyga Sąd, musi jednak w każdym wypadku uwzględnić konkretne okoliczności, po wnikliwym rozważeniu całokształtu materiału dowodowego.

W przedmiotowej sprawie Sąd rozważył zachowanie się obdarowanego wobec powódki w kilku płaszczyznach:

- w płaszczyźnie samego odnoszenia się pozwanego do osoby powódki,
- w płaszczyźnie zapewnienia powódce odpowiednich warunków mieszkaniowych w związku z ustanowieniem na jej rzecz służebności mieszkania;
- w płaszczyźnie zapewnienia powódce odpowiedniej pomocy, podyktowanej jej stanem zdrowia, wiekiem i potrzebami życia codziennego.

W przedmiotowej sprawie Sąd nie dopatrzył się cech rażącej niewdzięczności w zachowaniu pozwanego wobec osoby powódki, bowiem w ogóle nie stwierdził szczególnej złośliwości obdarowanego, prowokowania nieporozumień i formułowania niewłaściwych lub niestosownych ocen pod adresem matki. Powódka upatruje niewdzięczności syna w tym, iż wyzywa ją wulgarnymi słowami, nie płaci rachunków za energię elektryczną i rozporządza maszynami rolniczymi znajdującymi się w gospodarstwie w tym, że zezwała swojemu teściowi na korzystanie z ciągnika i przyczepy.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, iż faktycznie między stronami dochodziło do kłótni i awantur z użyciem wulgarnego słownictwa. Jednakże zwrócić należy uwagę, iż stosownie do ugruntowanego w tym względzie stanowiska judykatury, przy analizie motywów określonych zachowań obdarowanego Sąd nie może pominąć okoliczności czy zachowania te nie się powodowane, czy wręcz prowokowane wprost lub pośrednio przez darczyńcę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 1997 roku, w sprawie III CKN 170/97). W realiach przedmiotowej sprawy widocznym jest, iż to powódka E. G. jest inspiratorem nieporozumień z synem. Od momentu

kiedy pozwany rozpoczął rozbudowę domu mieszkalnego powódka zaczęła mieć do niego różnego rodzaju pretensje, związane głównie

z zarządzaniem darowanym gospodarstwem rolnym. Powódka mimo, iż gospodarstwo to przekazała synowi nie przestała czuć się jego właścicielką. Nadal chciała zarządzać zarówno pomieszczeniami gospodarczymi jak i sprzętem znajdującym się w tym gospodarstwie. Nadto nie zezwalała synowi na porządkowanie obejścia, miała do niego pretensje, że wycina krzewy, dba o trawnik, zbiera orzechy, o niewłaściwej jej zdaniem porze. Prawie każda wizyta pozwanego w darowanym gospodarstwie rolnym kończyła się awanturą i wezwaną przez powódkę interwencją policji. Powódce zaczęła bowiem przeszkadzać każda działalność pozwanego w darowanym gospodarstwie. Nawet w sytuacji gdy ten zostawił otwarte okna w nadbudowanej części domu, z przyczyn technologicznych związanych z procesem budowlanym związanym z kładzeniem tynków wewnątrz domu, powódka wzywała policję, próbując okoliczność tę przedstawić jako formę dręczenia jej. Powódka bez zgody pozwanego chciała nadal zarządzać całą zabudowaną nieruchomością, działając jak właściciel, do czego nie była uprawniona. W takiej sytuacji powinna przypuszczać, że takie działania mogą wywołać uzasadniony sprzeciw właściciela – pozwanego, a tym samym prowadzić do konfliktu. Podnieść także należy, że znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują nie tylko czyny nieumyślne obdarowanego, ale także drobne czyny umyślne, jeżeli nie wykraczają one poza zwykłe konflikty rodzinne w określonym środowisku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 14 kwietnia 2005 r., I ACa 60/05, OSA 2006, z. 10, poz. 35). W podobny sposób należy potraktować incydentalne sprzeczki, zwłaszcza sprowokowane (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 22 listopada 2005 r., VI ACa 527/05, R. 2005, nr 11, s. 156).

Z tych też względów zdaniem Sądu brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, iż pozwany dopuścił się wobec powódki aktów rażącej niewdzięczności. Jego niewłaściwe zachowania w czasie kłótni z matką były bowiem wynikiem prowokacyjnych zachowań powódki. Pozwany nie dopuścił się względem powódki zachowań, które w jakikolwiek sposób wykraczałyby poza ramy zwykłych konfliktów rodzinnych, ani takich, które byłyby niewspółmierne do działań podejmowanych wobec niego przez matkę. Zdaniem

Sądu wszystkie działania pozwanego oceniane przez powódkę jako przejawy rażącej niewdzięczności, mieszczą się w ramach ustawowych uprawnień właścicielskich. Pozwany miał bowiem pełne prawo dysponować maszynami rolniczymi, które stanowiły składnik darowanego mu gospodarstwa. Okoliczność zaś, że jego matce nie podobało się, iż pozwany używa owych maszyn swojemu teściowi nie ma żadnego znaczenia w realiach przedmiotowej sprawy. Sąd Najwyższy w wyroku z 2.12.2005 r.

(II CK 265/05 publ. Biul. SN 2006, Nr 3), uznał bowiem iż zawiedzione oczekiwania darczyńcy co do należytego zajmowania się przez obdarowanego przedmiotem darowizny nie mogą uzasadniać odwołania darowizny na podstawie art. 898 § 1 k.c. (por. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 14.4.2005r. publ. OSA 2006, Nr 10, wyrok Sądu Najwyższego z 4.2.2005 r. w sprawie I CK 571/04. niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z 1.12.2004 r. w sprawie III CK 63/04. niepubl., wyrok Sądu Najwyższego

z 7.5.2003 r. w sprawie IV CKN 115/01. niepubl, wyrok . Sądu Najwyższego z 1.12.2004 r. w sprawie I CK 63/04. niepubl. i wyrok Sądu Najwyższego z 7.5.2003 r. w sprawie IV CKN 115/01. niepubl.).

Oceniając zachowanie pozwanego w płaszczyźnie zapewnienia powódce odpowiednich warunków mieszkaniowych należy wskazać należy, że powódka otrzymała od pozwanego praktycznie nowe mieszkanie o znacznie wyższym standardzie niż miała przed darowizną. Podnieść należy, że powódka może swobodnie korzystać z mieszkania zgodnie z treścią służebności ustanowionej na jej rzecz przez obdarowanego. Nadto jak wynika z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków oraz twierdzeń samej powódki, korzysta ona z budynków gospodarczych i części posesji. Hoduje bowiem kury i kaczki, ma dwa psy i kota. Nie były również w ocenie Sądu zasadne zarzuty dotyczące braku partycypowania przez pozwanego w kosztach utrzymania domu, skoro sfinansował on rozbudowę domu i częściowo pokrył koszty remontu pomieszczeń zajmowanych przez matkę. Pokrywał także koszty zużytej energii elektrycznej w okresie gdy prowadził budowę i używał elektryczności. Trudno przy tym przyjąć, aby pozwany miał obowiązek opłacania rachunków za eksploatację budynku w sytuacji, gdy nie zamieszkuje w darowanym domu, a matka dzieli swoje pomieszczenia z jego bratem, który przebywa tam bez tytułu prawnego.

Rozważając zachowanie pozwanego w płaszczyźnie świadczenia pomocy matce

w ogóle i gotowości niesienia takiej pomocy, Sąd również nie dopatrył się cech rażącej niewdzięczności. Powódka nie przytoczyła bowiem żadnego konkretnego zdarzenia, z którego wynikałoby, że była jej potrzebna pomoc pozwanego w chorobie, a nie otrzymała takiej pomocy.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż pozwanemu nie można przypisać zachowania świadczącego o rażącej niewdzięczności względem matki – darczyńcy.

W tych okolicznościach na podstawie art. 898 § 1 k.c. Sąd orzekł o oddaleniu powództwa w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 102 k.p.c., który przewiduje, iż w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Powódka była zwolniona od kosztów sądowych. Biorąc pod uwagę jej sytuację finansową i zdrowotną, Sąd nie obciążył powódki kosztami postępowania. Na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) Sąd zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu na rzecz adwokatów J. Ś. i L. J. kwoty po 2.400,00 złotych powiększone o należny podatek 23% VAT z tytułu zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej ustanowionej dla stron z urzędu.